

Investigaciones

6552

6552

(Hydroxylamine i alcohol)

Lorynovix Michal, plit. lat 39, byty st. poster. stivily
 sled. pouty, dnia 15. IV. 1940. jako funkcionariusz Policji Sled.
 zastal em presadowany przez H. K. H. S. na kwois. Po przesuchaniu
 w H. K. H. S. zastal em skadzony na wiximiu dachu Oko. na kwois.
 Wz wiximiu tym przyrzeczenie przez sine doby na kwoitawiu ponie-
 mie sli byty przepedziona wiximian. Dnia 16. IV. 1940. po wypro-
 szeniu przesuchaniu w pracy, zastal em skadzony w kwoi-
 nistawiu kwoitawiu sliem rozpoznanio. Dnia 17. IV. 1940.
 zastal em skadzony do stowozego pzedio H. K. H. S. sklad po
 przesuchaniu karzienia pnie na kwois stowozu na kwois
 w psadzony do pociagu pzedkoleis, wagonu w stowozu byta
 moja kwois, sliem i pnie. Stowozem tym wiximian pas
 do H. K. H. S. Skazadkowi Syniapatyjskiej stowozu miznowozu
 Skazadkowi, do pniekowskiego stowozu pracy pod pniekowi Skazadkowi
 Skazadkowi Skazadkowi Skazadkowi Skazadkowi.

Oboz tym byt w stepie oddalony o 50 km. od najbliz-
 szych osiedla pniekowi Skazadkowi. W stowozu tym byta kwoitawia
 kwoitawia w kwoitawiu po pniekowi polezaji od stowozu 4 m. Skazadkowi
 i 3 skazadkowi. W takim polezaji pniekowi po 4 osob. Skazadkowi
 pniekowi byty sliem, pniekowi kwoitawia i pnie kwois
 pniekowi do kwoitawia, opato pnie na kwois wylotnej i wozu
 kwoitawia sliem i kwoitawia pniekowi. Skazadkowi w tym stowozu
 byty to wozu oficeru H. S. i policjantow.

Stowozem dnia w tym stowozu, byt kwoitawia pniekowi, sliem
 pniekowi na polezaji kwoitawia, rozpoznanio pnie od pol. 6: i trawia do
 pol. 19: i kwoitawia kwoitawia pniekowi. W stowozu kwoitawia
 kwoitawia kwoitawia i polezaji kwoitawia kwoitawia. Latem pnie pniekowi
 w stepie oddalony od stowozu do 100 km. W pniekowi pniekowi
 pniekowi pniekowi. W pniekowi kwoitawia kwoitawia pniekowi pnie-
 kowi do 3 sliem. W pniekowi kwoitawia od 600 do 800 os. pniekowi

- prawego języcznego i pit² litę mleka. Albowiem wziętych nie
dawało, do jego kochanki - kulturowego Polaka nie dopuśc-
mano.

6552

Stosunek N. H. H. S. i wszelkie strony partyjnego formu-
lary były do Polaka wrogi. Wszakże w czasie przerw (wzrostu)
na których przystępowało państwo Państwa Polskiego, a w szczególności
władz H. S. H. S. do wszelkich stron głośno, że Polaka nigdy
nie powstanie i że wrogi Polacy wstają tam do śmierci.
Kto nie stawiał się do pracy wszelkich stron pakował swoje
pieniężki i nie wyszedł z domu ani mleka. Dawało lekarstwa
pauzy, że nie było. Na choroby jak malaria i grypa, przy
których była temperatura do 40 stopni, lekarstwo było nieścisłe
długo obdługiem o 50 km. nie przyniosło. W porównaniu przynosi-
jących w tym czasie pracy 100 Polaków umarło, było oszczęd-
ności. Byli Tatarski Francuzi, były przednie ich skarbów
i kłopot kobitki, imię języczne przez poliję. Leczono
o krajem i wrogi była ale bardzo opornie i cennym,
wraz z N. H. H. S. i dziełami.

W sprawie pracy wstąpiła ewolucyjna i historyczna 1944.
Do domu Polak wstąpił się sam w Białymostku.
M. p. dnia 14. 10. 1943 r.
Ułbortowicz